

Ks. Henryk M. Jagodziński – Rzym

PRAWO KANONICZNE A ŻYCIE KOŚCIOŁA

Dokumenty sympozjum z okazji XXV rocznicy promulgacji nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego

W dniach 24 i 25 stycznia 2008 r. w 25 rocznicę promulgowania nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego odbyło się w Watykanie sympozjum naukowe, zorganizowane przez Papieską Radę ds. Tekstów Prawnych, na temat „Prawo kanoniczne w życiu Kościoła. Badania i perspektywy w świetle najnowszego nauczania papieskiego”. Rok później *Libreria Editrice Vaticana* opublikowała dokumenty z tego znaczącego spotkania kanonistów¹.

Publikacja ta jest ważna nie tylko ze względu na temat, którego dotyczy, ale również z uwagi na autorytet autorów zawartych w niej tekstów. Już te dwa elementy świadczą o tym, że było to wydarzenie niezwyklej wagi, co potwierdziła audyencja papieska udzielona uczestnikom sympozjum oraz alokucja, którą Ojciec Święty Benedykt XVI skierował do obradujących. Prezentowane dokumenty stanowią swego rodzaju spojrzenie na Kodeks Prawa Kanonicznego, jak i na samo prawo z perspektywy niektórych centralnych urzędów Kościoła powszechnego, piastowanych przez autorów referatów. Zwierają one nie tylko pewne podsumowanie czasu, jaki upłynął od promulgacji Kodeksu, ale także stanowią refleksję nad rolą, jaką prawo kanoniczne pełni i powinno pełnić w życiu Kościoła. Z tej perspektywy szczególne miejsce przypada papieskiemu nauczaniu, zawartemu w alokucji skierowanej do uczestników sympozjum. W kilku relacjach możemy dostrzec również pewne postulaty odnośnie do wybranych zagadnień, które według ich autorów wymagają jeszcze opracowania czy też pogłębienia.

¹ Por. Pontificio Consiglio per i Testi Legislativi, *Legge canonica nella vita nella Chiesa. Indagini e prospettive nel segno del recente Magistero Pontificio*. Atti del Convegno di Studio del XXV anniversario della promulgazione del Codice di Diritto Canonico, Aula del Sinodo in Vaticano, 24–25 gennaio 2008, Libreria Editrice Vaticana, Città del Vaticano 2009.

Omawiany wolumin, oprócz papieskiej alokucji, zawiera także sprawozdanie wprowadzające abpa Francesco Coccopalmerio, przewodniczącego Papieskiej Rady ds. Tekstów Prawnych, oraz dwa okolicznościowe przemówienia – jedno kard. Tarcisio Bertone, sekretarza stanu Jego Świątobliwości, a drugie kard. Juliána Herranza, emerytowanego przewodniczącego Papieskiej Rady ds. Tekstów Prawnych. Następnie zostały umieszczone teksty kolejnych referatów wygłoszonych przez: kard. Ivana Diasa, prefekta Kongregacji ds. Ewangelizacji Narodów; kard. Giovanniego Battistę Re, prefekta Kongregacji ds. Biskupów; kard. Paula Josefa Cordesa, przewodniczącego Papieskiej Rady „Cor Unum”; kard. Zenona Grocholewskiego, prefekta Kongregacji ds. Wychowania Chrześcijańskiego; kard. Franca Rodé, prefekta Kongregacji ds. Instytutów Życia Konsekwowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego; kard. Pétera Erdö, arcybiskupa Budapesztu, przewodniczącego Rady Konferencji Episkopatów Europy.

We *Wstępie* przedstawiono główny cel sympozjum, jakim było umożliwienie pierwszego, ogólnego zapoznania się z normatywnym rozwojem na różnych poziomach życia Kościoła, będącym skutkiem promulgowanego w 1983 r. Kodeksu Prawa Kanonicznego, a ponadto spojrzenie na cały kompleks norm, które tworzą porządek prawny Kościoła.

Ojciec Święty w swojej *alokucji* zaznacza, że temat sympozjum podkreśla ścisły związek, jaki istnieje pomiędzy prawem kanonicznym a życiem Kościoła. Jako istotę prawa kanonicznego wskazuje osobę wiernego. Następnie uwydatnia fakt, że Kościół przyznaje swoim normom funkcję instrumentalną i pastoralną, aby osiągnąć nadrzędny cel, czyli zbawienie dusz. Prawo kanoniczne – stwierdza Benedykt XVI – jest przede wszystkim *lex libertatis*, prawem wolności, ponieważ zakłada jako warunek przynależenie do Jezusa Chrystusa w sposób wolny i odpowiedzialny. Na końcu przypomina, że właściwe powołanie Papieskiej Rady ds. Tekstów Prawnych polega na byciu pomocą Papieżowi, Najwyższemu Prawodawcy Kościoła, w wypełnianiu jego zadania promotora, gwaranta i interpretatora prawa kościelnego.

Arcybiskupa Coccopalmerio w *Przemówieniu powitalnym* skierowanym do Ojca Świętego wyjaśnia, że sympozjum pragnie podjąć kwestię, jak lud Boży – pasterze i wierni – przyjęli oraz wprowadzili w życie Kodeks Prawa Kanonicznego, i w jaki sposób obecnie przyjmują i oceniają samo prawo kościelne. Poza tym podaje dwa powody, dla których Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 r. powinien być szczególnie dowartościowany: jest on owocem naprawdę kolegialnej pracy tych, którzy trudzili się nad jego redakcją, a ponadto zachowuje ścisłą relację z Soborem Watykańskim II. W związku z drugim punktem, abp Coccopalmerio odnosi się do Jana Pawła II, cytując jego słowa: „...ten nowy Kodeks mógłby być rozumiany jako wielki wysiłek, aby przetłumaczyć na język «kanonistyczny» soborową eklezjologię”. W konsekwencji Kodeks powinien być uważany za wspaniałą mozaikę eklezjologiczno-prawną,

przedstawioną przez Urząd Nauczycielski Kościoła, i powinien być nie tylko zaakceptowany, ale również doceniony przez wszystkich wiernych.

W swoim wystąpieniu F. Coccopalmerio ukazuje, że symposium chce nasświetlić niektóre perspektywy skutecznego, normatywnego działania ze strony Najwyższego Prawodawcy. Arcybiskup stwierdza także, że wybór tematu symposium stawia dwa pytania: czy rzeczywiście prawo kanoniczne zostało przyjęte w życiu Kościoła i czy sam Kościół był przez nie prowadzony? Następnie zwraca uwagę na fakt, że jedną z nowości, którą wprowadził Kodeks z 1983 r., było powierzenie znacznej ilości działalności normatywnej Konferencjom Episkopatów i biskupom diecezjalnym. W związku z tym symposium próbuje odpowiedzieć, czy rzeczywiście ten fakt miał miejsce, w jakim stopniu, formie oraz czy odbywało się to w sposób pozytywny, czy negatywny?

Po *alokucji* Ojca Świętego i *Przemówieniu powitalnym* przewodniczącego Papieskiej Rady ds. Tekstów Prawnych, watykańska publikacja przytacza referat kard. Tarcisio Bertone, sekretarza stanu Jego Świątobliwości, na temat: *Prawo kanoniczne i władza w Kościele: specyficzne zadanie Papieskiej Rady ds. Tekstów Prawnych*. To wystąpienie jest szczególnie ważne, ponieważ jego autor należy do najbliższych współpracowników Ojca Świętego. Kardynał przede wszystkim podkreśla ponownie główną cechę każdej dykasterii Kurii Rzymskiej, to jest świadczenie pomocy Biskupowi Rzymu w jego rozlicznych działaniach w służbie Kościoła uniwersalnego. W rzeczywistości, dykasterie te nie są autonomiczne, ale pozostają w relacji wobec Papieża, aby razem być mu oparciem w wykonywaniu urzędu Piotrowego. Następca św. Piotra posługuje się wyspecjalizowaną pomocą Kurii Rzymskiej i powierza każdemu z jej organizmów różnorodne zadania i obowiązki. Ażeby odpowiedzieć na konkretne potrzeby Kościoła, w ciągu wieków powstały różne kongregacje, rady papieskie, trybunały, organizmy, urzędy i inne, z których każdy posiada ściśle określone kompetencje. Zatrzymując się nad swoistością Papieskiej Rady ds. Tekstów Prawnych, kard. Bertone przypomina jej godny uwagi rozwój, który dokonał się w ostatnich dwudziestu latach, to znaczy od promulgacji Konstytucji apostolskiej *Pastor Bonus* (1988) aż do dnia dzisiejszego. Rozwój, który z jednej strony posłużył do lepszego sprecyzowania własnych kompetencji, a z drugiej strony do udzielania odpowiedzi na nowe zapotrzebowania, które nie zostały przewidziane we wspomnianej konstytucji. Do wyznaczenia tej przebytej drogi, posłużyły zamiany, jakie zaszły w jej nazewnictwie: początkowo (1984) nosiła ona nazwę Papieskiej Komisji ds. Autentycznej Interpretacji Kodeksu Prawa Kanonicznego; to określenie zostało zmienione na Papieską Radę ds. Interpretacji Tekstów Prawnych (1988); i w końcu na obecną nazwę: Papieska Rada ds. Tekstów Prawnych.

Kardynał Bertone stwierdza, że pierwszą i podstawową jej funkcją jest służyć pomocą Papieżowi w jego działalności prawodawczej, to znaczy

w przygotowywaniu materialnym tekstów normatywnych mających charakter legislacyjny o powszechnym zasięgu. Do niej należy również dołączyć kompetencje związane z działalnością innych prawodawców, tak zwanych „mniejszych” w odniesieniu do władzy najwyższej, zaczynając od Konferencji Episkopatów. Wspomniane funkcje bezpośrednio wymienia Konstytucja apostołska *Pastor Bonus*. To, co nie zostało w niej wprost przewidziane, dotyczy ukazania i powiadomienia o przypadkach nie zastosowania norm lub o praktykach przeciwnych samym normom. To jest ta pomoc, którą Papieska Rada ds. Tekstów Prawnych musi konkretnie udzielić dla wsparcia funkcji legislacyjnej głowy Kościoła, przede wszystkim w dwóch przypadkach: kiedy mamy do czynienia z *lacuna iuris* i dezaktualizacją normy prawnej. Chodzi o dwie bardzo ważne sfery, ponieważ przedstawiają sobą zmysł ciągłej uwagi skierowanej ku codzienności i wobec znaków czasów, na podstawie których można dostrzec ewentualną pustkę legislacyjną i następującą nieużyteczność normy prawnej. Poza tym Papieska Rada ds. Tekstów Prawnych prowadzi ciągły nadzór nad ogólnym stanem prawodawstwa. Z tego powodu może wskazać z większą łatwością w stosunku do innych dykasterii na ewentualne *lacunae iuris* bądź też dezaktualizację norm w kompleksie obecnie obowiązującego prawodawstwa powszechnego. Co oczywiście implikuje głęboką znajomość i równie głęboką biegłość w prawie kościelnym w całej jego rozciągłości: od normy kanonicznej Kościoła powszechnego do norm Kościołów partykularnych – zarówno w sferze prawa łańcińskiego, jak i wschodniego.

Kardynał kończy swoje wystąpienie, kierując w stronę Papieskiej Rady ds. Tekstów Prawnych trzy sugestie: stać się centrum znajomości prawa kanonicznego w całej jego rozciągłości; więcej korzystać z doradztwa ekspertów konsultorów, będąc z nimi w ciągłym kontakcie i z instytucjami, gdzie oni działają; docenić i rozwinąć periodyk „*Communicationes*”.

Kardynał Herranz, w referacie zatytułowanym *Kodeks Prawa Kanonicznego i późniejszy rozwój normatywny*, ukazuje Kodeks i późniejszą ewolucję normatywną jako symboliczny przykład „hermeneutyki reformy, odnowy w «ciągłości»”, w wierności nauczaniu Soboru Watykańskiego II. Potwierdza on zdanie o kodyfikacji „jako miejscu uczenia się i praktykowania nadziei”. Docenia wagę pontyfikatu Jana Pawła II w rozwiązaniu kryzysu, który przechodził Kościół w bezpośrednim okresie posoborowym, i w tym kontekście uważa Kodeks z 1983 r. za prawdziwy kamień milowy na drodze całkowitej odnowy. Namacalne owoce wierności zamysłowi Ducha Świętego wobec swojego Kościoła mogą sobą przedstawiać – zdaniem kard. Herranza – dodatkowe zaproszenie do zachowania żywej nadziei, również wobec obecnych wyzwań agnostycznego i liberalnego relatywizmu, który zagraża samym fundamentom prawa. Z punktu widzenia normatywnego nowa kodyfikacja przedstawia się jako idealne przypieczętowanie i ukoronowanie *Vaticanum II*.

Stwierdzenie o zbawczej i „żywej” „hermeneutyce reformy i odnowy w ciągłości”, nie może jednak ukryć olbrzymiego i wyrazistego ładunku innowacyjnego w dokonanej rewizji kościelnego ustawodawstwa. Przekonanie o fundamentalnej jakości obecnie obowiązującego Kodeksu, który zresztą może być zawsze udoskonalony, nie powinno zatrzymać się tylko na ekstatycznym podziwie modelu, który zespolił w harmonijnym współdziałaniu to, co dawne z tym, co współczesne, szacunek wobec tradycji z otwarciem się na wymagania czasu, doktrynę z techniką, ale musi patrzeć dalej, na właściwą interpretację i aplikację tego, co dyktuje Kodeks i *voluntas Legislatoris*. Kodyfikacja nie jest punktem docelowym, o ile jest przede wszystkim punktem wyjścia. Jeśli nauczanie *Vaticanum II* i eklezjologia komunii stanowią pewną i stałą bazę odniesienia dla kanonów, to Kodeks jest miejscem nie mniej uprzywilejowanym ponownego wczytania się, rozwoju oraz praktycznego zastosowania osiągnięć Soboru Watykańskiego II. Wierne i rygorystyczne zastosowanie – co nie oznacza drobiazgowo i podchwytliwe – nakazów prawnych jest i będzie zawsze najpewniejszą gwarancją nabrania dystansu wobec błędnej ich interpretacji, braku kontynuacji i zerwania z tradycją.

Po tych dwóch okolicznościowych wystąpieniach publikacja zamieszcza referat wygłoszony przez kard. Ivana Diasa, zatytułowany *Akceptacja i skuteczność prawa kanonicznego na terenach misyjnych. Konfrontacja kulturowa i techniczne ograniczenia*. Kardynał zaznacza, że w Kodeksie można znaleźć osiemdziesiąt kanonów, które pośrednio lub bezpośrednio odsyłają do możliwości tworzenia prawa partykularnego w danym Kościele lokalnym. Kanony te umożliwiają podjęcie odpowiednich decyzji, biorąc pod uwagę okoliczności, miejsca, osoby i tradycje kulturowe danego narodu. Nie należy także uważać za drugorzędne organizmy uczestnictwa i współodpowiedzialności, które przewiduje Kodeks dla różnych form Kościoła partykularnego, zróżnicowanego w odniesieniu do stopnia przedstawicielstwa i obszaru kompetencji zarówno na poziomie parafialnym, jak i diecezjalnym. Zdaniem kard. Diasa natura, zadania i cele organizmów uczestniczenia nie są jeszcze w odpowiednim stopniu zrozumiane i urzeczywistniane. Dają się zauważyć przypadki, kiedy biskupi nie troszczą się o ustanowienie wspomnianych organizmów, jak również występują sytuacje, gdy organizmy te, źle interpretowane, usiłują narzucić się ze swoją wolą biskupowi lub działają przeciw niemu, tworząc prawdziwe grupy nacisku.

Dodatkowa przestrzeń udzielona przez Kodeksu prawa partykularnemu, przynależy Konferencjom Episkopatów. Początkowy schemat rewizji Kodeksu przewidywał dla nich większą kompetencję niż ta, która występuje w obecnie obowiązującym Kodeksie. Tym niemniej, obecny Kodeks posiada osiemdziesiąt sześć odwołań, z których połowa posiada naturę prawodawczą. Obawa przed uszczupleniem autonomii biskupa diecezjalnego i stworzenia

w prawie nowego poziomu pośredniego między Kościołem powszechnym a partykularnym, między Papieżem a biskupami, być może została poddana przesadnej ocenie. Jeśli Kodeks powierza Konferencjom Episkopatów kompetencje w różnych materiach, czyni to z myślą o zapewnieniu dyscypliny lub rozwiązań jednolitych, które odpowiadają wspólnym wymaganiom określonego terytorium. Konferencje Episkopatów mogą być uważane za organizmy najbardziej odpowiednie do przystosowania powszechnych norm prawnych Kościoła do potrzeb miejsc i czasów i do bycia w ten sposób twórcami inkulturacji samego prawa kanonicznego. To zadanie wydaje się elementem konstytutywnym ich własnej tożsamości, który być może do tej pory nie był wystarczająco podkreślany. Jeśli z jednej strony krytyczne zarzuty wysunięte w związku z przekazaną Konferencjom Episkopatów władzą wydawania dekretów generalnych mogą znaleźć swoje uzasadnienie, ponieważ są one poddane precyzyjnym ograniczeniom odnośnie do procedury podejmowania decyzji oraz analizowane materie zostały ustanowione przez prawo powszechne lub przez Stolicę Apostolską, a do ich ważności jest wymagane *recognitio*, to z drugiej strony należy zauważyć, że po dwudziestu pięciu latach od wejścia w życie Kodeksu, młode Kościoły terenów misyjnych jeszcze nie wypełniły przestrzeni, która została im wyznaczona poprzez wyszczególnienie, dopełnienie i przystosowanie prawa powszechnego. Chociaż zanotowano znaczny wzrost zatwierdzeń statutów Konferencji Episkopatów podlegających bezpośrednio dykasterii misyjnej, to jednak te z nich, które wydały normy prawne uzupełniające w stosunku do aktualnie obowiązującego Kodeksu, w chwili obecnej są nieliczne. Dzieło dostosowania jest jeszcze dalekie do zakończenia, podobnie jak długa jest droga inkulturacji.

W następnym referacie: *Prawo powszechne i działalność normatywna na poziomie Kościoła partykularnego, Konferencji Episkopatów i Synodów partykularnych*, kard. Giovanni Battista Re ukazuje, że katolickość karmi się nie tylko komunią, tak zwaną „wertikalną” pomiędzy pojedynczymi Kościołami partykularnymi i Kościołem powszechnym oraz Następcą św. Piotra, ale również komunią „horyzontalną”, która wzajemnie wiąże różne Kościoły partykularne. Prawodawstwo uzupełniające Konferencji Episkopatów może pomóc w rozwoju ciągle nowych form współdziałania Kościołów partykularnych, z coraz bardziej intensywną relacją dzielenia się i wymiany. Prawo partykularne może odegrać pewną rolę w powołaniu do życia rozwiązań, które powinny dać więcej światła na wspólnotę jednoczącą Kościoły partykularne w katolickiej komunii *cum Petro et sub Petro*. Poza tym jest ze wszech miar pożądane, ażeby rozwinąć współpracę między wiernymi świecczymi a kapłanami, jak też zwiększyć wzajemny wkład na rzecz budowania Kościoła, zachowując jednakże ontologiczne rozróżnienie pomiędzy kapłaństwem powszechnym a służebnym.

Kardynał zwraca uwagę, że w relacjach ze społeczeństwem świeckim należałoby też rozważyć sytuacje mogące zaistnieć w przyszłości, kiedy pojawi się problem, w jaki sposób stawić czoła wzrastającemu pluralizmowi prawnemu. W nawiązaniu do tego zagadnienia wystarczy wspomnieć kwestię prawodawstwa Unii Europejskiej i poszczególnych jej krajów, albo mówiąc bardziej ogólnie – prawodawstwa organizacji ponadnarodowych. Będzie to wymagało konfrontacji kanonistyki z naukami prawnymi prawa cywilnego. Wielość porządków prawnych z pewnością będzie oddziaływać na prawo kościelne, które nie będzie mogło nie brać pod uwagę różnych kontekstów kulturalnych i terytorialnych, i być może będzie miało wpływ na docenienie prawa uzupełniającego i prawa partykularnego. Jednocześnie prawo powszechne Kościoła będzie musiało silnie bronić i popierać jego jedność oraz chronić prawo Boże pozytywne i naturalne, które pełnią rolę konstytutywną w stosunku do prawa kanonicznego. Szybkie spojrzenie na przyszłe perspektywy pozwala dostrzec, że postępująca ewolucja społeczeństwa, a także dynamizm samego życia Kościoła z góry zakładają aktualizację jednej czy drugiej normy uzupełniającej już promulgowanej, by mogła ona odpowiedzieć na konkretne wymagania czasu i na żywą problematykę aktualnej rzeczywistości tak, aby wpłynąć na życie wspólnot w zmieniających się okolicznościach.

Kardynał P. J. Cordes, podejmując kwestię *Spontaniczność miłosierdzia: wymagania i granice struktur normatywnych*, inspirowany jest Encykliką *Deus caritas est*, nr 32, gdzie według niego Papież sygnalizuje konieczność wyjaśnienia, a być może i uzupełnienia aktualnego prawodawstwa odnośnie do obowiązków biskupa w sferze dzieł miłosierdzia. Kardynał czyni wiadomym, że prawodawca już sformalizował niektóre przepisy, które mogą zagwarantować na różne sposoby świadczenie miłosierdzia ze strony wiernych: prawo i obowiązek apostołatu (kan. 211 i 216) oraz prawo „swobodnego zakładania stowarzyszeń i kierowania nimi dla celów miłości” (kan. 215 i kan. 18 KKKW). Władze kościelne powinny zapewnić wykonalność owych fundamentalnych zadań, dla popierania i podtrzymywania inicjatyw tego typu. Kard. Cordes postuluje, aby sformułować w sposób bardziej jasny normę, że biskup, jako zasada jedności w swojej diecezji, przy poszanowaniu koniecznej autonomii, posiada obowiązek nadzorowania jednostkowych inicjatyw wiernych, jak i przedsięwzięć katolickich organizacji w sferze charytatywnej. Należy wymagać uwrażliwienia na to, ażeby osoby i realizowane programy odpowiadały chrześcijańskiemu duchowi i w ten sposób stały się miejscami autentycznego świadectwa. To z kolei implikuje zwracanie uwagi na przekonania i na styl życia tych, którzy działają w organizmach katolickich. Należy sprecyzować zadania biskupa w ustanowieniu „Caritasu diecezjalnego” oraz „Caritasu parafialnego” jako konkretny wyraz jego troski wobec potrzebujących ze strony diecezji i parafii. Trzeba też zwrócić uwagę na kontakty z wolontariuszami,

którzy stanowią zjawisko będące w stadium ciągłego rozwoju, widoczne w szczególności sposób w przestrzeni życia społecznego. Oczywiście, promocja wolontariatu jest bardzo pożądana, ale warto także pomyśleć o jakiejś formie towarzyszenia temu zjawisku, która nosiłaby charakter duchowo-pedagogiczny. Kardynał wskazuje ponadto na konieczność sprawowania kontroli, przewidzianej przez kan. 1265 dla pieniężnych zbiórek dla instytucji kościelnych, bez zakazu uzdrawiającego *fundraising* również między wiernymi. Byłoby też stosowne, podkreśla prelegent, uregulować odpowiedzialność biskupa za inicjatywy współuczestnictwa z innymi Kościołami, w celu ich popierania i towarzyszenia w zakresie swojej jurysdykcji.

Kardynał Zenon Grocholewski w wystąpieniu na temat: *Nauczanie prawa kanonicznego po promulgacji Kodeksu z 1983 r.* ukazuje, że po Soborze Watykańskim II pojawiły się nowe elementy, które doprowadziły do utraty zainteresowania studiami prawa kanonicznego i do swego rodzaju dezorientacji w Kościele. Kongregacja ds. Wychowania Chrześcijańskiego utrzymywała, że owe tendencje można zredukować do dwóch: „przypuszczalne odzwyczajenie od Kodeksu Prawa Kanonicznego i brak nowego Kodeksu; niedoskonała i niejednokrotnie fałszywa interpretacja eklezjologii Soboru Watykańskiego II”. W rzeczywistości, ostatni Sobór miał przełomowe znaczenie dla opracowania Kodeksu z 1983 r. zarówno co do jego dyspozycji, jak i co do samych norm. Wszystko to, także w świetle cytowanej niechęci wobec prawa kościelnego, wpłynęło na przedmiot i metodologię nauczania prawa kanonicznego.

Według kard. Grocholewskiego sytuacja tych, którzy zdecydowali się na studia kanoniczne pogorszyła się. W przeszłości można było wyróżnić następujące aspekty: 1) studia specjalistyczne z prawa kanonicznego podejmowali głównie kapłani z ukończonymi studiami seminaryjnymi, podczas których nauczanie prawa kanonicznego zajmowało znaczącą przestrzeń; 2) kandydaci znali łacinę, to znaczy język, w którym są redagowane teksty legislacyjne Kościoła i dokumenty prawne; 3) zasadniczo posiadali oni również dobre przygotowanie teologiczne. Po Soborze Watykańskim II opisana sytuacja uległa rozbiciu; 1) podczas studiów seminaryjnych nauczanie prawa kanonicznego zostało znacznie ograniczone, co niestety w wielu seminariach duchownych trwa aż po dziś dzień; 2) przyjmowano na fakultety prawa kanonicznego studentów z całkowitym brakiem znajomości łaciny albo ze znajomością bardzo ograniczoną; 3) pozwalano na odbycie studiów z prawa kanonicznego kandydatom, którzy nie posiadali koniecznego przygotowania teologicznego. W efekcie wielu świeckich rozpoczęło studia z zakresu prawa kanonicznego, ponieważ na mocy Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r., mogli zajmować niektóre stanowiska, wcześniej zarezerwowane tylko dla księży. Przede wszystkim dotyczy to wykonywania funkcji adwokatów w sprawach małżeńskich, które to sprawy pojawiły się w znacznej ilości w ostatnim czasie.

Co do przygotowania teologicznego, to wydaje się, że studentom prawa stawiano mniejsze wymagania, aniżeli to przewidywała Konstytucja apostołska *Deus scientiarum Dominus* z 1931 r.

Bez wątpienia – podkreśla kard. Grocholewski – pewnym powodem do satysfakcji jest fakt, że Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 r. przyczynił się do wyeliminowania uprzedzeń wobec prawa kanonicznego w Kościele i do wzbudzenia zainteresowania tą dyscypliną nauki, co pomogło bardziej zrozumieć jego potrzebę, jego teologiczną naturę i duszpasterskie cele. Ostatnia reforma studiów z zakresu prawa kanonicznego, która się dokonała w 2002 r., stworzyła warunki dla korzystnego i autentycznego jego studiowania oraz wyznaczyła właściwy kierunek tychże studiów.

Kardynał Franc Rodé, w swoim referacie zatytułowanym *Życie konsekrowane i struktura normatywna. Doświadczenie i perspektywy relacji pomiędzy normą ogólną a własnymi statutami*, konstatuje, że doświadczenie Kongregacji ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego w porządku relacji pomiędzy normą ogólną a statutami instytucji, które podlegają teź dykasterii, w większości przypadków jest pozytywne. Jednakże są teź i pewne elementy, które podlegają krytyce. Odnosi się ona do braków wynikających z niedostatecznej znajomości lub zastosowania własnej struktury normatywnej kanonicznego porządku prawnego wobec życia konsekrowanego ze strony zainteresowanych podmiotów: ordynariuszy miejsca, wikariuszy/delegatów ds. życia konsekrowanego, innych działających z mocy prawa, fundatorów itd. Doświadczenie kongregacji, w szczególności w badaniu prósb o *nulla osta* dla kanonicznej erekcji publicznego stowarzyszenia wierznych na instytut życia konsekrowanego na prawie diecezjalnym, nierzadko wykazuje ze strony ordynariuszy miejsca pewną nieuwagę w badaniu ich konstytucji lub statutów. Wewnątrz form życia konsekrowanego już uznanych przez Kodeks – oprócz tych, które są przedstawiane jako „instytuty”, występują również te, które powszechnie określane są jako indywidualne, tak jak pustelnicy i dziewice konsekrowane – istnieje wielka różnorodność i typologia, i w każdym rodzaju olbrzymia wielość charyzmatów fundacyjnych, których szczególna tożsamość jest kontemplowana i zachowana poprzez ich własne statuty. Prawodawca wiedząc o tej różnaitości form rozlicznych charyzmatów i uważny na historyczne doświadczenie, w przygotowaniu aktualnego Kodeksu był świadomy różnorodnych inicjatyw w znajdowaniu nowych form. Równocześnie był tak samo świadomy, że byłoby czymś przedwczesnym wyznaczenie już ostatecznego kształtu w Kodeksie dla tych nowych form, przewidując między innymi:

Tylko Stolicy Apostolskiej rezerwuje się zatwierdzanie nowych form życia konsekrowanego. Biskupi zaś diecezjalni niech starają się rozpoznać nowe dary życia konsekrowanego, powierzone przez Ducha Świętego Kościołowi, i wspomagać

ich promotorów, ażeby możliwie najlepiej wyrażali swoje założenia i zabezpieczali odpowiednimi statutami, posługując się zwłaszcza ogólnymi zasadami podanymi w tej części (kan. 605),

nie podając jednakże konkretnych wskazówek odnośnie do elementów dotyczących ich porządku prawnego. Dlatego szczególnej wagi nabierają własne statuty. Powinny one być zredagowane w taki sposób, aby z jednej strony były widoczne „elementy zasadnicze, teologiczne i prawne, które są właściwe dla życia konsekrowanego”, a u drugiej strony zostały bardzo jasno wskazane elementy specyficzne, na bazie których pewna nowa forma nie może wejść, bez specjalnego wymuszenia, do żadnej z form już istniejących. W tym przypadku staje się przed kwestią o niewątpliwym znaczeniu dla przyszłości życia konsekrowanego, to znaczy znowu chodzi o kwestię odpowiedniości i stosowności aktualnej struktury normatywnej. W związku z tym, wydaje się czymś właściwym dokonanie pewnego rozróżnienia między zatwierdzeniem nowych form, *uti singulae*, i ostatecznym zatwierdzeniem jakiejś nowej formy życia konsekrowanego, w ramach której znajdą się różnorodne instytucje. W przypadku pierwszej kwestii, tego typu zatwierdzenia są dokonywane przez kompetentną kongregację w szerokim zakresie. W rzeczywistości zostały już zaaprobowane, i dalej będą, nowe formy życia konsekrowanego. Niemniej, kard. Rodé uważa, że jest to jeszcze odległy czas, kiedy Najwyższy Prawodawca zatwierdzi ostateczne podstawy jakiejś nowej formy życia konsekrowanego, analogicznie do tego, jak to miało miejsce w przeszłości.

Kardynał Péter Erdő w wystąpieniu na temat: *Sztwność i elastyczność struktur normatywnych w dialogu ekumenicznym (Instytucjonalne elementy w Kodeksie Prawa Kanonicznego otwarte dla dialogu ekumenicznego)* podkreśla, że w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 r. obowiązuje zasada, według której część ludu Bożego, która tworzy Kościół partykularny, „jest oznaczona określonym terytorium, w ten sposób, że obejmuje wszystkich wiernych na nim mieszkających” (kan. 372 § 1). Pomimo to istnieje dość znaczący wyjątek, będący skutkiem późniejszego rozwoju w stosunku do Soboru Laterańskiego IV, o którym mówi kan. 372 § 1: „Jednakże tam, gdzie zdaniem najwyższej władzy kościelnej, po wysłuchaniu opinii zainteresowanych Konferencji Episkopatu, okaże się to pożyteczne, mogą być na tym samym terytorium erygowane Kościoły partykularne odrębne z racji obrządku wiernych, lub innej podobnej racji”. Katolickie Kościoły wschodnie, w rzeczywistości, na niektórych terytoriach posiadają własną hierarchię, paralelną do hierarchii łacińskiej. Taka sytuacja, według kardynała, staje się coraz częstsza. W innych regionach wierni z katolickich Kościołów wschodnich są członkami partykularnych Kościołów łacińskich miejsca, chociaż jako należący Kościoła partykularnego *sui iuris*, znajdują się w pewnej relacji ze swoimi Patriarchami (KKKW, kan. 193 i 678 § 2). W praktyce Kościoła łacińskiego nie

są ustanawiane diecezje personalne, bazujące tylko na języku bądź narodowej przynależności wiernych, chociaż teoretycznie byłoby to możliwe. Pomimo to, Prawodawca stara się zachować starożytną zasadę jednego biskupa na określonym terytorium.

Na podstawie rzeczywistości teologicznej i prawnej, które były przedmiotem analizy kard. Erdö, wskazuje się na ogólną możliwość uznania rozlicznych relacji prawno-kanonicznych wewnątrz Kościołów prawosławnych ze strony Kościoła katolickiego. Dla wzmocnienia braterstwa i dla konkretyzacji możliwości funkcjonowania w ewentualnej i tak pożądanej pełnej jedności, zostały przedstawione następujące kryteria: w Kościołach prawosławnych istnieje prawdziwa kościelna władza rządzenia, związana z sakramentem święceń biskupich; relacje pomiędzy Kościołem katolickim – łacińskim i w postaci wspólnot wschodnich – z tak zwanymi Kościołami prawosławnymi mogłyby zostać sformułowane, przynajmniej w swoich głównych zasadach, w dokumencie o znaczeniu kanonicznym w postaci prawa fundamentalnego lub „Traktatu Konstytutywnego”. Naturalnie taki tekst, nie byłby całkowicie „z prawa Bożego”. Jako pewna alternatywa, mogłyby zostać wydane normy kanoniczne dość ogólne, różniące się od szczegółowego dyrektorium ekumenicznego. Dla uregulowania sytuacji związanych z udzielaniem sakramentów, mogłyby służyć jako model zasady Kościoła katolickiego odnośnie do stosunków między obrządkami i Kościołami, zawsze mając na uwadze stopień jedności istniejący pomiędzy Kościołem katolickim a pojedynczymi Kościołami wschodnimi, z którymi jedność nie jest jeszcze pełna. Bez tej nowej aktywności prawnej, pojedyncze lokalne władze kościelne, co więcej pojedynczy wierni, musieliby się często odwoływać do mechanizmów elastyczności prawa, jak odwołania się do zasady słuszności kanonicznej, dyspensy, zastosowania elementów prawa Boskiego nie kanonizowanego itp.

Chcąc uniknąć praktyk nie dających się usprawiedliwić teologicznie, wydaje się konieczne, aby zasady regulujące rozpatrywane relacje międzykościelne zostały bardziej uporządkowane przez prawo kanoniczne. Kard. Erdö uważa, że ze strony Prawodawcy byłoby to prawdziwą przysługą dla Kościoła. Każdy jednostronny krok, lub wspólny z Kościołami prawosławnymi, w kierunku wprowadzenia norm kanonicznych o wskazanej typologii, musi być poprzedzony przez serię teologicznych refleksji, ażeby zagwarantować poprawność proceduralną, o doktrynalnej autentyczności i o moralnym fundamencie norm kanonicznych. Wartości te umacniają również szacunek i przestrzeganie prawa w całym Kościele.

Riassunto

ATTI DEL CONVEGNO DI STUDIO DEL XXV ANNIVERSARIO DELLA PROMULGAZIONE DEL CODICE DI DIRITTO CANONICO

PONTIFICIO CONSIGLIO PER I TESTI LEGISLATIVI, *Legge canonica nella vita nella Chiesa. Indagini e prospettive nel segno del recente Magistero Pontificio*. Atti del Convegno di Studio del XXV anniversario della promulgazione del Codice di Diritto Canonico, Aula del Sinodo in Vaticano, 24–25 gennaio 2008, Libreria Editrice Vaticana, Città del Vaticano 2009.

Il volume qui recensito è molto importante sia per la materia che per gli autori del suo contenuto. Convegno di Studio del XXV anniversario della promulgazione del Codice di Diritto Canonico, svoltosi in Vaticano nel venticinquesimo anniversario dell'entrata in vigore del „Codice del Diritti Canonico”, organizzato dal Pontificio Consiglio per i Testi Legislativi è stato indubbiamente un evento di grande rilievo, di cui una espressione era l'Udienza Pontificia concessa ai partecipanti dell'evento e le parole di Sua Santità Benedetto XVI che in tale occasione ha rivolto ai radunati. Oltre all'Allocuzione del Pontefice, il volume contiene l'*Indirizzo di omaggio e Relazione introduttiva* di S.E. Mons. Francesco Cocolalmerio, Presidente del Pontificio Consiglio per i Testi Legislativi; due interventi commemorativi, uno del Card Tarcisio Bertone, Segretario di Stato di Sua Santità ed altro del Card. Julián Herranz, Presidente emerito del Pontificio Consiglio per i Testi Legislativi, e poi seguono cinque relazioni del Card. Sig. Card. Ivan Dias, Prefetto della Congregazione per l'Evangelizzazione dei Popoli; Card. Giovanni Battista Re, Prefetto della Congregazione per i Vescovi; Card. Paul Josef Cordes, Presidente del Pontificio Consiglio «Cor Unum»; Card. Zenon Grocholewski, Prefetto della Congregazione per l'Educazione Cattolica; Card. Franc Rodé, Prefetto della Congregazione per gli Istituti di Vita Consacrata e le Società di Vita Apostolica; Card. Péter Erdő, Arcivescovo di Budapest, Presidente del C.C.E.E.

Ks. dr Henryk Mieczysław JAGODZIŃSKI, ur. w 1969 r., w Małogoszczy, uzyskał doktorat z zakresu prawa kanonicznego na Papieskim Uniwersytecie św. Krzyża w Rzymie, sekretarz Nuncjatury Apostolskiej, obecnie pracujący w Sekretariacie Stanu w Watykanie. Autor książek *Il diritto amministrativo della Chiesa nella letteratura canonistica polacca*, Roma 2001 oraz *Na przedmurzu chrześcijaństwa. Błogosławiony Kardynał Alojzije Stepinac i Chorwacja*, Kielce 2009; recenzji książki S. Corrà, B. F. Pighin, *Il vescovo emerito. Riflessioni confidenziali e profilo giuridico*, Pordenone 2001, w: „Ius Ecclesiae”, XIV (2002), s. 286–288; oraz artykułów, min.: *Kanonizacja Prawa Cywilnego*, „Kieleckie Studia Teologiczne”, 3 (2004), s. 355–365; *Dyplomacja papieska: historia i współczesność, ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji na Białorusi*, w: *Polska mniejszość narodowa w Europie Środkowo-Wschodniej. Nowe problemy i wyzwania wobec współczesnych przemian w państwach regionu*, red. Z. J. Winnicki, Wrocław 2005, s. 177–186; *Stolica Apostolska w obronie*

praw wierzących w stosunkach z Rosją rewolucyjną w latach 1917–1924, „Studia Sandomierskie”, 13 (2006), z. 2, s. 49–59; *Dokumenty Stolicy Apostolskiej z lat 1991 i 1992, dotyczące zmian, które zaszły w Rosji i w krajach Wspólnoty Niepodległych Państw*, „Studia Sandomierskie”, 13 (2006), z. 3, s. 69–90; „*Communicatio in sacris*” w *Dyrektorium w sprawie realizacji zasad i norm dotyczących ekumenizmu*, „Kieleckie Studia Teologiczne”, 5 (2006), s. 419–432; *Reskrypt w kościelnym prawie administracyjnym*, „Kieleckie Studia Teologiczne”, 8 (2009), s. 59–76.